

# GAZETA **Z** GRODZISKA *i okolic*

8/ (209)

2019

ISSN 1234-5296

GAZETA  
BEZPŁATNA

## DOŻYNKI

**Chleba urodzaj daj Panie Polsce  
Błogosław każdej Rolnika pracy  
Wiarę, tradycję na straży postaw  
Niech plon owocny ziemia zobaczy.**

**Niech będą zawsze udane zbiory  
Susze, ulewy swą ręką oddal.  
Nad polskim ludem roztocz czuwanie  
Zapewnij Panie chleba urodzaj.**

**Niech Żniwne Święto kipi tradycją,  
Której hołdują Rolnicy hojnie.  
Dożynki – barwny korowód wieńców  
Tańce i śpiewy dołączą do nich.**

**I będzie trwało święto do nocy,  
Aż czas zabawy dobiegnie końca.  
Dożynki – mariaż „dzisiaj” z tradycją  
Skarbnica wiedzy życiem tętniąca.**

**Małgorzata Burda-Król**

## AKTUALNOŚCI

DOŻYNKI W CZERWCU  
I DZIŚ **3-8**

ZNAMY ZWYCIĘZCÓW  
GMINNYCH ZAWODÓW  
POŻARNICZYCH **9**

XIII REGIONALNY  
KONGRES MISYJNY **10-11**

ŚW. MARTA - PATRONKA  
GOSPODYŃ DOMOWYCH **11**

NOWE MIEJSCA  
REKREACJI DLA  
MIESZKAŃCÓW GMINY  
JUŻ OTWARTE! **12-13**

NOWY ODCINEK  
DROGI GMINNEJ  
PRZEBUDOWANY **14**

INWESTYCJE W SKRÓCIE **14**

NOWY SPRZĘT  
W PRZEDSIĘBIORSTWIE  
GOSPODARKI KOMUNALNEJ **15**

BEZPIECZNE WAKACJE.  
„FAKTY I MITY NA DRODZE” **16**

KRYZYS PSYCHICZNY  
NIJEDNO MA IMIĘ **17**

NASZE DZIECI -  
NAJCENNIJSZY  
SKARB **18**

ZAGRODA ALPAKISS  
ZAPRASZA NA SPOTKANIE  
Z ALPAKAMI **18**

WORLD SKILLS  
KAZAŃ 2019 **19**

ZOSTAŃ DAWCĄ  
KRWI **19**

BRAŁA RYBA NAD  
ZALEWEM **20**

KOLEJNA SZANSA NA  
STYPENDIUM WÓJTA **20**

## KULTURA

WAKACYJNE WYSTĘPY  
ARTYSTYCZNE **21**

WYŁONIONO DOSTAWCĘ  
STROJÓW LUDOWYCH **21**

„GRODZISZCZOKI”  
NA WESELU  
PODKARPACKIM  
W RYMANOWIE **22**

## CIEKAWOSTKI

DZIEJE  
WYCHODKA  
(NIE CZYTAĆ PRZY  
JEDZENIU!) **23-24**

## OGŁOSZENIA

OGŁOSZENIA **25-28**





## Dożynki wczoraj i dziś

**Dożynki to radosne Święto Żniw, to święto zebranych plonów. W różnych regionach Polski przyjmowało ono różne nazwy, takie jak: obżynki, wyżynki, okrężne, wieniec czy wieńcowe.**

Żniwa były na wsi czasem największego wysiłku i brali w nim udział każdy, kto tylko był zdolny do pracy. Rozpoczynano je zawsze świątecznie w sobotę, czyli dzień poświęcony Matce Bożej zwany „zażynkiem”. Umieszczano wtedy w jednym rogu pola „bochen chleba” na ozdobnej serwecie, aby „żyto było chlebne”, a gospodarz witał wszystkich kosiarzy staropolskim „Szczęść Boże” i częstował symbolicznie trunkiem. Pierwsze ścięte kłosa układano na polu w kształcie krzyża. Pierwszego kosiarza zwano przodownikiem, zaś pierwszą kobietę żnącą sierpem, postatnicą. Istniał też zwyczaj przyjmowania do grona kosiarzy młodego kosiarza, zwany wyzwoleniem kosiarza, wilkiem, frycem albo frycowaniem kosiarza. Urządzano go chłopcom, którzy po raz pierwszy szli do kosy. Przechodzili oni szereg prób sprawdzających ich umiejętności koszenia. Jeżeli chłopiec przeszedł je pomyślnie, świętowano w karczmie jego wyzwoliny na kosiarza. Żniwa trwały aż do ostatniej wózki zbiorów. Ostatnie kłosa albo pozostawiano niezżęte na polu albo zżynano je obrzędowo i uroczystie na zakończenie żniw. Nazywano je przeróżnie: przepiórka, broda, pępek, wiązka, wiązanka, garstka. Zebrane z nich ziarno przechowywano pieczołowicie do jesieni, by służyło do nowego siewu, by utrzymać ciągłość wegetacji i zapewnić kolejne bogate plony. W niedługim czasie po zwiezieniu zboża do stodół zaczynała się żywiołowa zabawa dożynkowa. Każda wieś bawiła się inaczej, ale nigdzie nie mogło zabraknąć wieńca dożynkowego. Żniwiarze wykonali ciężką pracę, a na dowód składali gospodarzowi lub dziedzicowi dar z wieńców, kwiatów, owoców i orzechów oraz bochen chleba upie-

czony z ziarna zżętego zboża. Symbolizował on dobre plony i był ukoronowaniem całorocznych prac w polu. W tym miejscu zatrzymamy się na chwilę przy chlebie. Jak daleko sięgamy pamięcią w przeszłość naszej narodowej kultury i tradycji, chleb zawsze miał w naszej świadomości wymiar sacrum, a już szczególnie w kulturze ludowej zawsze miał swoje honorowe, należne mu miejsce. Chleb towarzyszył rozpoczynaniu i kończeniu wszystkich najważniejszych prac gospodarskich. Dziś również nie wyobrażamy sobie dożynek bez okazałego i pachnącego świeżością bochna chleba. Świadczy to dobitnie o ciągłości polskiej kultury narodowej.

Zanim jednak nastąpiła huczna wiejska zabawa dożynkowa, od najdawniejszych czasów najpierw za zebrany plon dziękowano Bogu. Uwity wieniec - zwyczaj w kształcie korony lub snopabył niesiony przez grupę wieńczarek i uroczystie składany przed ołtarzem, a podczas nabożeństwa poświęcony. Po wyjściu z kościoła pochód żniwiarzy szedł w stronę dworu śpiewając radosne pieśni dożynkowe. Jedną z nich znamy do dziś:

*Otwieraj, panie szeroko wrota  
Niesiem ci wieniec z samego złota.  
Plon niesiemy, plon, w gospodarza dom.  
Otwórzże nam, wielmożna pani  
swe pokoje, pokoje  
A położymy ci wielmożna pani  
nasz wianek na stole.*

Śpiewane życzenia obejmowały rodzinę pana domu, ekonomę, rządcę i księdza. Dziedzic, bądź gospodarz przyjmował ów wieniec, a uczestników dożynkowego pochodu częstował smakołykami ze stołu i obdarowywał czasem podarkami. Tego dnia szczególnie uznaniem i względami cieszyli się ludzie, którzy pracowali najszybciej i najlepiej. To oni stawali się bohaterami święta dożynkowego. Gdy wiejska gromada podjadła frykasy z pańskiego stołu i nieco sobie podchmieliła, zaczynała się zabawa dożynkowa, trwająca zwykle bardzo długo. Tańce przeplatano śpiewka-

mi, zwłaszcza dożynkowymi, do których wesoło przygrywały wiejskie kapele.

Opisane tu powyżej zwyczaje pojawiają się dzisiaj tylko tu i ówdzie w obrzędowości dożynkowej, ozdabiają korowody żniwne i wydobywają z zapomnienia dawne obyczaje. To, co przetrwało do dziś ma swój wyraz w ludowym folklorze prezentowanym podczas rocznych uroczystości dożynkowych. Nikt nie zaprzeczy, iż dożynki to jedno z najpiękniejszych świąt, które w całej swej okazałości i krasie, wciąż zachwyca przepychem barwnych strojów, żywiołowym charakterem muzyki, pieśni i tańców oraz urokiem - jedynych w swoim rodzaju - dożynkowych wieńców. Składane dziś u stóp ołtarza, a potem prezentowane szerokiej publiczności wieńce, to często prawdziwe dzieła sztuki niczym rzeźby czy kolorowe obrazy. Bo życie ciągle idzie naprzód. Zmieniają się problemy i treści towarzyszące dożynkowemu świętu, tak jak zmienia się otaczająca nas rzeczywistość. Miejsce tradycyjnego żniwiarza z kosą, a później kosiarką, zajął nowoczesny sprzęt rolniczy ułatwiający do maksimum zbiór plonów. Dożynki obchodzone są obecnie jako święto całej gminy lub parafii i jak Polska długa i szeroka w miesiącach sierpniu i wrześniu brzmią echa dożynkowych uroczystości.

Grodziska gmina świętuje je od szeregu już lat 15 sierpnia w dzień Matki Boskiej Zielnej. To popularna nazwa Święta Wniebowzięcia NMP. W tym dniu święci się w kościołach wieńce albo bukiety z rozmaitych zbóż, ziół, warzyw, kwiatów i owoców. Te poświęcone w poszczególnych parafiach wieńce biorą później udział w gminnym święcie dożynkowym na stadionie sportowym w Grodzisku Górnym. Otwiera je zawsze barwny korowód dożynkowy ze starostami na czele, który prezentuje się oficjalnie przed całą społecznością gminną. Po przemówieniu starostowie zgodnie z tradycją wręczają władarzowi gminy symboliczny bochen chleba. Ów nowy chleb zostaje podzielony



i częściej się nim wszystkich uczestników dożynek, by zgodnie z wymową nigdy nikomu go nie zabrakło. Zaś przyniesione przez poszczególne sołectwa wieńce upiększają i umilają tego dnia wszystkie sceniczne występy. A jest ich niemało, począwszy od miejscowej orkiestry dętej i wszystkich zespołów ludowych, na gościnnych występach zaproszonych kapel i zespołów kończąc. Dożynkowym poczynaniem towarzyszą rokrocznie różne wystawy, stoiska i pokazy. Najczęściej można obejrzeć pokazy dawnego i nowoczesnego sprzętu rolniczego, zabytkowych samochodów i motocykli, starych narzędzi rolniczych i sprzętów gospodarskich. Miłośnicy osobliwości mogą podziwiać wystawy zwierząt hodowlanych, ptactwa, koni, psów rasowych, wystawy myśliwskie, wystawy rękodzieła i twórczości ludowej i wiele innych. Wydarzeniu temu towarzyszą również stoiska rzemieślnicze, gastronomiczne i różnorodne atrakcje dla dzieci, jak np. wesołe miasteczko, dmuchańce, kucyki czy samochodziki i tory przeszkód. Organizatorzy starają się zapewnić wszystkim tego dnia wiele rozrywki, dobrej zabawy i niezapomnianych wrażeń, nie tylko wzrokowych czy słuchowych.

Będąc przy temacie dożynek warto wspomnieć, iż grodziskie dożynki gminne biorą swój początek pod koniec lat 60 – tych XX w. Obchodzone były one

wówczas w Grodzisku Dolnym, (co nie jest bliżej określone) i odbywały się na początku września. Wówczas, w czasach PRLu, jak można przypuszczać, było to bardziej święto „przodowników pracy”, niż całej wiejskiej społeczności. Przez szereg lat orkiestra wiodła dożynkowy pochód na miejsce, gdzie już czekali przodujący w uprawie roślin czy hodowli rolnicy, przedstawiciele władzy i publiczność. Zasłużone osoby otrzymywały pochwały i wyróżnienia z rąk Przewodniczącego Prezydium Gminnej Rady Narodowej, zaś przedstawiciele władzy dostawali od rolników żniwne dary. Zgodnie z założeniem każde działanie czy wydarzenie miało być wielkie i z rozmachem i pokazywać wypracowane efekty. W kronice Orkiestry Dętej natrafiłam na takowy zapis z roku 1970:

*„Chociaż dawno już po żniwach, bo 13 września, ale odbywają się wielkie dożynki. Wielkie, bo okręgowe, a może i szersze, bo niektóre eksponaty pochodziły nawet z innych województw. Można było podziwiać dorodne włókna Inu, krowy rekordzistki, rekordzistów buhajów, itp. Ale tyle co zdążyliśmy swoją powinność odegrać, choć z grubszą, wszystkie te cudowności była okazja zobaczyć namacalnie, ponieważ deszcz zapędził orkiestrę pod namioty z tymi okazami. Każdy chronił się, gdzie mógł, aż w końcu wszyscy muzykanci schronili się we własnym obiekcie w*

*sali kina”.*

I jeszcze jedna notka z roku 1975, o innym już zgoła charakterze, bo w roku 1973 zmienił się podział administracyjny kraju. W miejsce Prezydium Gminnych Rad Narodowych powołano Urzędy Gminy z funkcją naczelnika gminy, a w całej rządowej polityce nastąpiła tzw. „odwilż”.

*„Po żniwach, do niedawna naczelnik gminy, a obecnie dyrektor GOK, Stanisław Krzeszowski organizuje Gminne Dożynki. Tu korowód dożynkowy na czele z orkiestrą wyrusza ze Strażackiego Domu Kultury w kierunku placu sportowego w Grodzisku Górnym. Tutaj odbywają się całe uroczystości dożynkowe - wręczenie artystycznie wykonanych wieńców i bochna chleba z nowego zboża, pieśni dożynkowe, przemówienia, hymny, wyróżnienia przodujących rolników, tusze, hejnały, dzielenie się chlebem i czym kto mógł przy zabawie dożynkowej”.*

Pisząc ten tekst o dożynkach starałam się pokazać Państwu całą bogatą historię tego obrzędu zarówno dawniej, jak i współcześnie. Zarówno w kontekście całej naszej narodowej i ludowej kultury, jak też jej trwanie i zarazem rozwój na gruncie rodzimej tradycji. Wszystko to świadczy o ciągłości i niematerialnej wartości naszego dziedzictwa i naszej tożsamości.

Małgorzata Burda-Król















## Znamy zwycięzców gminnych zawodów pożarniczych

**OSP Laszczyny z drużyn męskich i OSP Grodzisko Dolne „Miasto” z drużyn kobiecych to zwycięzcy tegorocznych gminnych zawodów sportowo-pożarniczych, jakie odbyły się w miniony weekend 18 sierpnia na stadionie sportowym w Grodzisku Górnym.**

Zawodników na murawę wprowadziła Strażacka Orkiestra Dęta. W zawodach udział wzięło 13 drużyn, w tym 3 kobiece, 6 męskich i 4 Młodzieżowe Drużyny Pożarnicze chłopców i dziewcząt: dwie z Grodziska Dolnego, po jednej z Grodziska Górnego i Laszczyn. Dodatkowo występ odnotowała drużyna specjalna – Dziecięca Drużyna Pożarnicza z Grodziska Górnego. Druhowie strażacy z gminy Grodzisko Dolne rywalizowali ze sobą w biegu sztafetowym z przeszkodami i ćwiczeniu bojowym.

Nic dziwnego, że publiczność licznie zapełniła stadion, by dopingować zmagania swoich ochotników, którzy na co dzień czuwają nad bezpieczeństwem mieszkańców gminy. Wszystkie sekcje wykazały się dużymi umiejętnościami, co pokazały w trakcie rywalizacji.

Oprócz szybkości w wykonywaniu zadań liczyła się precyzja, gdyż za błędne wykonania naliczane były punkty karne. Nad przestrzeganiem regula-



minu zawodów czuwał skład sędziowski złożony z przedstawicieli Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Leżajsku.

Zawody sportowo-pożarnicze bezpiecznie wygrali strażacy z OSP Laszczyny z wynikiem 104,88 pkt, którzy prowadzili już po ćwiczeniu bojowym, a po sztafecie pożarniczej rozwiali wątpliwości i tylko potwierdzili swój prymat w gminie. Drugie miejsce zajęła OSP Grodzisko Dolne (115,80 pkt), trzecie OSP Wólka Grodziska (127,42 pkt), czwarte OSP Grodzisko Górne (127,56 pkt). Miejsca piąte i szóste przypadły kolejno jednostkom OSP Zmysłówka (130,84 pkt) i OSP

Grodzisko Dolne „Miasto” (143,06 pkt).

Wśród drużyn kobiecych najlepszy czas w tym roku „wykręciły” drużyny z OSP Grodzisko Dolne „Miasto” (129,20 pkt), które uplasowały się przed zawodniczkami z OSP Grodzisko Dolne (131,18 pkt) i OSP Wólka Grodziska (140,91 pkt).

W trakcie zawodów poza konkurencją wystąpił młody grodziski narybek strażacki, który reprezentowały cztery Młodzieżowe Drużyny Pożarnicze. Zawodnicy i zawodniczki wykazały się nie lada sprytem i pełnym profesjonalizmem. W trakcie konkurencji młodzi strażacy zmierzyli się ze sztafetą pożarniczą oraz musieli odpalić motopompy, rozwinąć tzw. linię wodną, czyli strażackie węże, a na koniec strącić strumieniami wody pachołki i wprawić w ruch obrotowy wiatraczek. Wszystkie zespoły wypadły bardzo dobrze.

Zwycięskie drużyny otrzymały okazałe puchary oraz dyplomy. Wszystkim jednostkom dziękujemy za udział w zawodach, a zwycięzcom życzymy powodzenia w zawodach powiatowych, które odbędą się 1 września w Biedaczwowie.

MH





## XIII Regionalny Kongres Misyjny



**W dniach od 19 do 21 lipca 2019r. w parafiach: Giedlarowa, Grodzisko Dolne i Chałupki Dębniańskie odbywał się XIII Regionalny Kongres Misyjny, który przebiegał pod hasłem „W mocy Bożego Ducha - Bądźmy świadkami Ewangelii”.**

Pierwszy dzień kongresu otworzył ks. Jan Balicki, proboszcz parafii p.w. Św. Michała Archanioła w Giedlarowej. Podczas uroczystej Eucharystii o godz. 18.00 homilię wygłosił o. Mirosław Piątkowski SVD – misjonarz z Argentyny, który mówił między innymi o tym, że misjonarze są jak gdyby przedłużeniem apostołów, którzy kontynuują dzieło rozpoczęte jeszcze w czasach działalności apostołowskiej Jezusa na ziemi. *„Także my wszyscy, którzy ten Kościół tworzymy razem wspólnie mamy ogromne zadanie do wypełnienia nie tylko w czasie kongresu misyjnego, ale także w codziennym życiu. Mamy iść w nasze środowiska i być autentycznymi świadkami Jezusa i Jego Ewangelii. Nie osiągniemy owoców sami, bo sami z siebie nic nie możemy uczynić, ale idąc w mocy Bożego Ducha z Nim możemy dokonać rzeczy niezwykłych”.* Ewangelia z pierwszego dnia kongresu nawiązywała do słów Jezusa: „Chcę raczej miłosier-

dzia niż ofiary”, co należy rozumieć, że Chrystusowi chodzi nie tylko o to byśmy składali jakieś wielkie ofiary, ale przede wszystkim byśmy byli najpierw miłosierni wobec naszych braci najmniejszych, braci być może odmiennego koloru skóry, wiary, kultury, języka czy sposobu bycia. Być świadkiem Jezusa, to znaczy **BYĆ NIM W KAŻDYM ASPEKTCIE TAK RELIGIJNYM JAK I SPOŁECZNYM.**

Miejszem drugiego dnia kongresu była parafia p.w. Św. Barbary w Grodzisku Dolnym. Hasłem przewodnim były słowa: „Żniwo wprawdzie wielkie, ale robotników mało”. Co to dla nas oznacza? Chrystusowi chodzi o to, że wciąż jest jeszcze wiele do zrobienia. I choć kościół ze swej natury jest misyjny i misjonarze posługują na wszystkich kontynentach, to są nadal obszary, gdzie Dobra Nowina jeszcze nie dotarła, a ludzie jak dotąd o Bogu jeszcze nie słyszeli. Dlatego tak ważne jest nasze zaangażowanie w dzieło misyjne i modlitwa o nowe powołania kapłańskie, zakonne i misyjne, by nie brakowało ludzi odważnych, którzy pójdą zanieść Chrystusa na krańce świata, wypełniając testament Jezusa: *\*Idźcie i nauczajcie wszystkie narody...\**. Uczestniczący w tym dniu mogli usłyszeć świadectwa misjonarzy werbistów o. Mirosława

Piątkowskiego SVD i o. Stefana Kukuły SVD oraz sióstr: s. Agnieszki (Paragwaj), s. Gabrieli (Polska - tworzy audycje w Radiu Maryja – Dzieci dzieciom misji) i s. Hanny (Mozambik) ze Zgromadzenia Misyjnego Służebnic Ducha Świętego SSsP. Misjonarze niosą ludziom Boga. Ludzie ci w swoim prostym życiu są niesamowicie życzliwi i wdzięczni Bogu za każdy dar pożywienia i wody.

Trzeciego dnia kongresu, Mszy świętej kończącej XIII Regionalny Kongres Misyjny przewodniczył ks. bp. Jan Ozga z Kamerunu, a przyświecały nam tematy: „Zaplecze dla misji, czyli głoszenie Ewangelii w swoim środowisku...” oraz „Odrzucenie i przyjęcie wiary w środowisku, w którym posługują misjonarze”.

Tradycyjnie już w czasie kongresów, ostatniego dnia homilia ma bardzo ciekawy przebieg. Misjonarze opowiadają jak wygląda życie misyjne w danym kraju.

Co to znaczy głosić Chrystusa w swoim środowisku? To być Jego świadkiem tam, gdzie żyjemy, pracujemy czy przebywamy na co dzień... Jestem świadkiem Jezusa, kiedy nie wstydę się swojej wiary, kiedy żyję według dekalogu, kiedy dzielę się wiarą z bliźnimi, gdy mówię o Jezusie, o Jego miłości w



domu, pracy czy szkole. Gdy nie wstydzę się krzyżyka na szyi, gdy wspieram misję modlitwą i ofiarą tak duchową jak materialną. Swoją obecnością zaszczytili nas tego dnia: o. Kazimierz Szymczycha SVD (Kongo) przewodniczący Episkopatu Polski ds. Misji, o. Piotr Adamek SVD (Chiny) oraz siostry misjonarki z okolicznych miejscowości przebywające na urlopiach w rodzinnych stronach. Pięknie przygotowana procesja z darami odzwierciedlała realnie udzielaną pomoc krajom misyjnym przez Stowarzyszenie Missio Misericordiae i współpracujących dobrodziejów z Polski i z zagranicy.

Wspólne świętowanie z misjami i obchody mijającego już 15 roku działalności Stowarzyszenia Misyjnego zakończyło się piknikiem wokół remizy OSP w Grodzisku Nowym, który uświetniły występy: Zespołu Śpiewaczego BRZÓZANKA z Brzozy Stadniczej, Zespołu pana Kazimierza Stępnika i Zespołu DROGOWSKAZ. Był też czas na animację misyjną, którą prowadzili obecni misjonarze i siostry misjonarki.

Każdy kongres jest inny, jedyny i niepowtarzalny i wnosi w nasze życie coś nowego. Jest to wspólne bycie ze sobą i świętowanie. To święto wszystkich rodzin i osób zaangażowanych w Misyjną Adopcję Serca, pomoc dzieciom na Madagaskarze i w Papui Nowej Gwineii, a zwłaszcza modlitwa i dobroć wielu Serc.

*Małgorzata Matla*

#### Sponsorzy wspierający XXXIII Regionalny Kongres Misyjny:

- Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” w Grodzisku Dolnym
- ZPOW POLTINO sp.z o.o. w Leżajsku
- Wydawnictwo PRECJOZA z Częstochowy
- Stacja Obsługi Samochodów „CAR-TEST-PLUS” w Grodzisku Górnym
- Spółdzielnia Usług Drogowo-Rolniczych w Grodzisku Dolnym

- Zakład Gospodarki Komunalnej w Grodzisku Dolnym
- Gminny Ośrodek Kultury w Grodzisku Dolnym
- Gminny Ośrodek Kultury w Giedlarowej
- Wójt Gminy Grodzisko Dolne
- Strażacy OSP Grodzisko Nowe
- Strażacy OSP Laszczyń
- Strażacy OSP Grodzisko Dolne
- Strażacy OSP Grodzisko „Dolne „Miasto”
- Strażacy OSP Chałupki Dębniańskie
- Koło Gospodyń Wiejskich w Grodzisku Nowym
- Koło Gospodyń Wiejskich w Chałupkach Dębniańskich
- Koło Gospodyń Wiejskich w Grodzisku Dolnym
- Koło Gospodyń Wiejskich w Grodzisku Dolnym „Miasteczko”
- Szkolne Koło CARITAS przy Zespole Szkół w Grodzisku Dolnym
- Anna i Stanisław Bieleccy
- Grażyna i Tadeusz Lejowie
- Alina i Stanisław Burdowie
- Stanisława Klin
- Wanda i Stanisław Bechtowie
- Zespół BRZÓZANKA z Brzozy Stadniczej
- Zespół DROGOWSKAZ z Leżajska
- Pielgrzymi XXXIX Pieszej Pielgrzymki na Jasną Górę

## Św. Marta - patronka gospodyń domowych

**Gospodynie z Grodziska Dolnego uczestniczyły w spotkaniu integracyjnym zorganizowanym przez Koło Gospodyń Wiejskich w Rakszawie pod nazwą „Św. Marta – patronka gospodyń domowych”. Przy suto zastawionych stołach w spotkaniu brały udział zaprzyjaźnione Koła Gospodyń Wiejskich z Rakszawy i okolic. Przedstawicielki poszczególnych KGW i Stowarzyszeń otrzymały własnoręcznie zrobione obrazy Św. Marty poświęcone przez księdza tamtejszej parafii. Czas spotkania umilił zespół „Brzeziny” z Rakszawy.**

Marta pochodziła z Betanii, miasteczka położonego na wschodnim zboczu Góry Oliwnej, w pobliżu wioski Betfage, odległego od Jerozolimy o ok. 3 km.

Była siostrą Marii i Łazarza, których Chrystus darzył swą przyjaźnią. Bardzo wiele razy gościła Go w swoim domu. Martę wspomina w Ewangelii św. Jan, odnotowując wskrzesze-

nie Łazarza. Wyznała ona wtedy wiarę w Jezusa jako mesjasza i Syna Bożego (J11, 1-45). Ewangelista Jan opisuje także wizytę Jezusa u Łazarza na sześć dni przed wieczerzą paschalną, gdzie posługiwała Marta (J12, 1-11). Na wschodzie cześć św. Marty datuje się od wieku V, na zachodzie – od wieku VIII. Już w wieku VI istniała w Betanii bazylika na miejscu, gdzie miał stać dom Łazarza i jego sióstr. Św. Marta jest patronką gospodyń domowych, hotelarzy, kucharek, sprzątaczek i wła-

ścicieli zajazdów.

W ikonografii św. Marta przedstawiana jest w skromnej szacie z pękiem kluczy za pasem, czasami we wspianej sukni z koroną na głowie. Często pojawia się na obrazach również z siostrą, św. Marią. Są prezentacje, w których prowadzi smoka na pasku lub kropi go kropidłem. Nawiązują one do legendy, iż pokonała potwora Taraska. Jej atrybutami są: drewniana łyżka, sztucce, księga, naczynie, różaniec.

MR



## Nowe miejsca rekreacji dla mieszkańców gminy już otwarte!



Otwarta Strefa Aktywności w Wólce Grodzkiej

Otwarte Strefy Aktywności powstały przy Orlikach w Grodzisku Nowym, Grodzisku Dolnym i Grodzisku Górnym oraz na placach zabaw przy szkołach w Wólce Grodzkiej i Opaleniskach.

Gmina Grodzisko Dolne realizowała program Otwartych Stref Aktywności na które składają się siłownie plenerowe (rozlokowano 7-8 urządzeń), tzw. strefy relaksu z ławkami i stolikiem do gier planszowych (warcaby, chińczyk) oraz plac zabaw. Całość dopełnia zieleń. W ramach pozyskanych z Ministerstwa Sportu i Turystyki środków finansowych w kwocie 148 700 zł, powstały ogólnodostępne miejsca sportu, rekreacji i wypoczynku, z których w pełni mogą korzystać mieszkańcy w każdym wieku. Całkowity koszt zadania to ponad 461 tys. zł.



Otwarta Strefa Aktywności oraz plac zabaw w Grodzisku Dolnym



Otwarta Strefa Aktywności w Grodzisku Górnym



Otwarta Strefa Aktywności w Opaleniskach



Otwarta Strefa Aktywności w Grodzisku Nowym



## Nowy odcinek drogi gminnej przebudowany

**Dobiegły końca prace mające na celu przebudowę odcinka drogi obok urzędu gminy prowadzącej m.in. do stacji paliw w Grodzisku Dolnym. W wyniku przeprowadzonych robót na tej drodze obowiązywać będzie nowa organizacja ruchu.**

W ramach przebudowy zlikwidowano mylący kierowców wjazd na parking przy urzędzie, co przyczyniło się do poprawy bezpieczeństwa ruchu drogowego. Kierowcy będą mogli poruszać się na tym odcinku drogi po szerszym 6,5 metrowym pasie, co umożliwi swobody przejazd samochodów

w dwóch kierunkach. Droga zyskała nową podbudowę i nawierzchnię na odcinku 324 metrów, a jezdnia nowe oznakowanie poziome i pionowe. Wykonawca ułożył nowy chodnik na długości 232 metrów, co poprawi znacznie bezpieczeństwo pieszych.

Po przebudowie drogi zmianie uległ sposób parkowania przy Urzędzie Gminy. Parkować można prostopadłe do nowo przebudowanej drogi.

Koszt wykonanych prac to około 540 tys. zł, z czego połowę stanowi dofinansowanie z Funduszu Dróg Samorządowych.

MH



## Inwestycje w skrócie

- W miesiącu sierpniu rozpoczęły się bieżące remonty dróg gminnych. Zakres robót drogowych określiła i przyjęła Rada Gminy. Z budżetu gminy i funduszu sołeckiego na ten cel trafi ponad 606 tys. zł. Zakres prac obejmuje remonty ubytków nawierzchni tłuczniowej oraz położenie asfaltu. Remont obejmuje wszystkie sołectwa, z wyłączeniem Laszczyn, które postanowiło przeznaczyć środki z funduszu na dodatkowe oświetlenie na terenie miejscowości,
- Gmina podpisała umowę na realizację zadania pn. „Wzrost integracji i aktywizacji mieszkańców Wólki Grodziskiej poprzez wykonanie wspólnych prac polegających na zagospodarowaniu terenu rekreacyjno-sportowego w Wólce Grodziskiej”. W ramach realizacji zadania na boisku szkolnym w Wólce Grodziskiej zamontowane zostaną piłkochwyty. Pomoc finansowa w kwocie 10 tys. zł pochodzi z budżetu Województwa Podkarpackiego w ramach Podkarpackiego Programu Odnowy Wsi na lata 2017-2020,
- Rozpoczęto prace budowlane związane z montażem trzech altan wypoczynkowych na terenie gminy: nad zbiornikiem wodnym „Czyste”, pod Krzyżem Grunwaldu i w lesie na tzw. „Piekiełku” w Zmysłówce.



## Nowy sprzęt w Przedsiębiorstwie Gospodarki Komunalnej

Od lipca bieżącego roku przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej w Grodzisku Dolnym dysponuje nowoczesną minikoparką typu JCB 8025 z przyczepą do transportu oraz samochodem Peugeot Partner. Zakupiony przez przedsiębiorstwo sprzęt wpłynie pozytywnie na zakres i jakość świadczonych usług, o czym informuje prezes PGK Marek Ordyczyński.

„Zakup koparki i samochodu to planowane i bardzo potrzebne sprzęty, aby przedsiębiorstwo mogło dobrze wykonywać swoje zadania i rozwijać się. Do tej pory nie mieliśmy własnej koparki a teraz dzięki jej posiadaniu jesteśmy bardziej mobilni i szybciej możemy reagować na różne awaryjne sytuacje, które występują przede wszystkim na sieciach wodociągowych. Zdecydowaliśmy się na zakup minikoparki, której zaletą jest to że może wszędzie wjechać nie dewastując terenu. Koparka posiada bardzo do-



bre parametry techniczne z głębokością kopania do 283 cm, dzięki czemu możemy nią wykonać niemal każdą pracę na sieciach wodno-kanalizacyjnych. Już pierwsze tygodnie od kiedy posiadamy koparkę pokazują jak bardzo jest przydatna, ponieważ wykonaliśmy przy jej

użyciu 5 przyłączy wodociągowo-kanalizacyjnych i usunęliśmy dwie awarie wodociągowe. Ze swej strony chcę podziękować Wójtowi Gminy Grodzisko Dolne i Radnym Gminy za dofinansowanie zakupu koparki. Cieszę się również, że Spółce udało się też zakupić samochód, który będzie pełnił funkcję pogotowia wodociągowego na terenie naszej gminy. Jest to pierwszy samochód na potrzeby wodociągowców bo do tej pory nasi pracownicy w pracy używali swoich prywatnych samochodów, co nie było ani profesjonalne, a tym bardziej komfortowe, bo przecież w samochodzie musi znajdować się mnóstwo sprzętu czy części do wodociągów. Teraz w każdym czasie pracownicy dysponują wyposażonym i gotowym na wyjazd samochodem pogotowia wodociągowego, który jestem przekonany będzie również bardzo dobrze służył mieszkańcom Gminy.”

PGK



### PUNKT SELEKTYWNEJ ZBIÓRKI ODPADÓW KOMUNALNYCH - GODZINY OTWARCIA

Punkt Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych w Grodzisku Dolnym otwarty jest dwa razy w tygodniu: we wtorek w godzinach 13.00 – 17.00 i sobotę od 9.00- 13.00. Każdy mieszkaniec gminy samodzielnie dostarcza odpady (rodzaj odpadów i ich ilość określa Regulamin funkcjonowania PSZOK. Z regulaminem zapoznać się można na tablicy ogłoszeń na terenie punktu). Mieszkańcy, którzy nie mają możliwości samodzielnego dostarczenia odpadów mogą za odpłatnością zamówić transport w Przedsiębiorstwie Gospodarki Komunalnej po uprzednim zgłoszeniu i uzgodnieniu terminu transportu.



## Bezpieczne wakacje. „Fakty i mity na drodze”

### FAKT: WYPRZEDZANIE TO NAJBARDZIEJ NIEBEZPIECZNIEJSZY MANEWR W RUCHU DROGOWYM

Wyprzedzanie pojazdem to najbardziej niebezpieczny manewr, jaki wykonuje kierowca w ruchu drogowym. To sytuacja, która w warunkach zwiększonej ostrożności, często przy dużych prędkościach, łączy ze sobą konieczność wykonania szeregu czynności w tym samym czasie. W wakacje 2018 roku z powodu nieprawidłowo wykonanego wyprzedzania doszło do 352 wypadków, w których zginęło 56 osób a 422 zostało rannych. Należy zaznaczyć, że wśród wszystkich przyczyn wypadków drogowych to właśnie ten błędnie wykonany manewr powodował największe prawdopodobieństwo powstania wypadku ze skutkiem śmiertelnym. Przypominamy, że kierujący pojazdem jest obowiązany przed wyprzedzeniem upewnić się w szczególności, czy:

- ma odpowiednią widoczność i dostateczne miejsce do wyprzedzania bez utrudnienia komukolwiek ruchu,
- kierujący, jadący za nim, nie rozpoczął wyprzedzania,
- kierujący, jadący przed nim na tym samym pasie ruchu, nie zasignalizował zamiaru wyprzedzania innego pojazdu, zmiany kierunku jazdy lub zmiany pasa ruchu.

### FAKT: W WEEKENDY DOCHODZI DO NAJWIĘKSZEJ LICZBY WYPADKÓW

Wakacje to upragniony czas relaksu, zabawy, aktywności oraz często dalekich podróży. To okres, w którym na drogach wzmagają się ruch związany ze zorganizowanymi bądź indywidualnymi wyjazdami na wymarzony wypoczynek. Analiza wypadków, do których doszło w wakacje 2018 roku w ujęciu poszczególnych dni ty-

godnia pozwala na stwierdzenie, że weekendy były najbardziej niebezpiecznymi okresami na drogach.

To właśnie między piątkiem a niedzielą doszło do blisko połowy spośród wszystkich wypadków drogowych. Należy podkreślić, że w zdarzeniach tych śmierć poniosło 330 osób co stanowi blisko 52% ogólnej liczby śmiertelnych ofiar. Warto zaznaczyć, że do największej liczby tragicznych w skutkach wypadków dochodziło w piątki. To właśnie w każdy piątek wakacji miało miejsce średnio prawie 110 wypadków drogowych, w których zginęło 10 osób.

Często wybór dnia wyjazdu bądź powrotu z wakacji przypada w weekend co poniekąd może być również podyktowane dostępnością miejsc w hotelach, pensjonatach itp. Warto przy tym pamiętać, że większa liczba pojazdów zwiększa ryzyko wypadku, w związku z tym zwłaszcza w te dni powinniśmy jeszcze bardziej zwiększyć swoją czujność i ostrożność podczas jazdy.

### FAKT: KIERUJĄCY POJAZDAMI ZACHOWUJĄ SIĘ NIEBEZPIECZNIE PRZED PRZEJŚCIAMI DLA PIESZYCH

Wśród tzw. niechronionych uczestników ruchu drogowego najbardziej zagrożona wypadkami grupa to piesi. Tylko podczas wakacji 2018 roku uczestniczyli oni w 1085 wypadkach drogowych, w których zginęło 133 osoby, a 995 zostało rannych. Większość tych zdarzeń spowodowali kierujący pojazdami, którzy nie udzielali przysługującego pieszemu pierwszeństwa. Niestety znaczna część zdarzeń związanych z potrąceniem pieszego miała miejsce na przejściach dla pieszych.

Niewątpliwie infrastruktura drogowa, czy rozwiązania inżynierskie stosowane w obrębie przejść dla pieszych mają duże znaczenie, ale na-

leży wyraźnie podkreślić, że kluczowym czynnikiem warunkującym bezpieczeństwo jest zachowanie człowieka, w tym przypadku kierujących pojazdami na których spoczywają określone obowiązki. Pomimo wielu akcji informacyjnych i działań edukacyjno-profilaktycznych prowadzonych m.in. przez Policję, duża część kierujących nie przestrzega elementarnych podstaw bezpieczeństwa w tym zakresie.

Aby zmniejszyć ryzyko wypadku kierujący pojazdem zbliżając się do przejścia dla pieszych, powinien zachować szczególną ostrożność i ustąpić pierwszeństwa pieszemu znajdującemu się na przejściu. Ponadto jeśli skręca w drogę poprzeczną, jest zobowiązany ustąpić pierwszeństwa pieszemu przechodzącemu na skrzyżowaniu przez jezdnię drogi, na którą wjeżdża. Kierującemu pojazdem zabrania się w szczególności:

- wyprzedzania pojazdu na przejściu dla pieszych i bezpośrednio przed nim, z wyjątkiem przejścia, na którym ruch jest kierowany;
- omijania pojazdu, który jechał w tym samym kierunku, lecz zatrzymał się w celu ustąpienia pierwszeństwa pieszemu.

źródło: [podkarpacka.policja.gov.pl](http://podkarpacka.policja.gov.pl)







# Kryzys psychiczny niejedno ma imię

**Kryzys psychiczny (potocznie zwany kryzysem emocjonalnym lub załamaniem nerwowym) to ekstremalna reakcja człowieka na wydarzenie trudne, krytyczne w jego życiu. Kryzys zakłóca normalne, codzienne funkcjonowanie osoby, powodując poczucie przekroczenia jej możliwości poradzenia sobie z zaistniałą sytuacją. Wewnętrzna równowaga emocjonalna zostaje poważnie zakłócona, a dotychczasowe metody radzenia sobie w sytuacjach zaskakujących lub nietypowych nie przynoszą rezultatów, powodując tym samym kolejne zaburzenia równowagi i poczucie utraty panowania nad sytuacją.**

Nieprzepracowany kryzys może stać się załóżkiem poważnych problemów psychicznych. Może się także utrwalić i przerodzić w formę przewlekłą, czyli depresję. Niezdiagnozowana i nieleczona depresja może doprowadzić – w skrajnych sytuacjach – do samobójstwa:

- w świecie, w którym na co dzień człowiek spotyka się z nowymi wydarzeniami, których nie jest w stanie zaplanować lub przewidzieć...
- gdy doświadcza kontaktu z ludźmi, których nie zna, a od których także sam zależy...
- w czasach, które wymagają szybkich reakcji, natychmiastowych decyzji, podejmowania wysiłku ponad swoje możliwości, dostosowywania się i spełniania wymagań często wykraczających ponad własne umiejętności lub kompetencje...
- gdy zmiany społeczne i ekonomiczne powodują utratę dotychczasowych przyzwyczajeń i stałych, znanych reguł zachowań...
- gdy zmiany następują szybko niemalże każdego dnia, a stare i sprawdzone sposoby radzenia sobie w sytuacjach trudnych zawodzą...

**Jeśli nie można liczyć na bezwarunkową akceptację i wsparcie bliskich... wówczas niemal każde wydarzenie**

**stresujące w życiu człowieka może spowodować kryzys psychiczny.**

Zazwyczaj człowiek nie jest w stanie „przygotować się na kryzys” ponieważ najczęściej są to sytuacje nagłe i niespodziewane. Z reguły kryzysowych sytuacji czy wydarzeń nie sposób uniknąć, ponieważ stanowią konsekwencję nieprzewidzianych okoliczności, których specyfiką jest to, że zawodzą w nich wszelkie dotychczas znane i sprawdzone sposoby walki z przeciwnościami. Doświadczenie kryzysu jest powszechne. Każdy człowiek może zostać dotknięty kryzysem w trakcie swojego życia.

Kryzys mogą wywołać wydarzenia o charakterze przewidywalnym, ale związane z silnym odczuwaniem wielu, często skrajnych emocji, np. zmiana stanu cywilnego, ciąża, poród, zmiana pracy, przejście na emeryturę, zmiana miejsca zamieszkania. Kryzys może zostać wywołany nieoczekiwanymi, nagłymi i trudnymi doświadczeniami takimi jak: choroba własna lub bliskiej osoby, wypadek, rozstanie, rozwód, przemoc fizyczna i psychiczna, śmierć bliskiej osoby, zagrożenie życia lub ryzyko poważnego urazu. Człowiek znajdujący się w stanie kryzysu psychicznego może doświadczać i odczuwać wielu nieprzyjemnych i dokuczliwych objawów (zarówno na poziomie fizjologicznym jak i emocjonalnym). Mogą to być m.in.:

- nieokreślony niepokój, lęk
- rozdrażnienie, złość
- przejmujący smutek, wzmożona płaczliwość
- strach odnośnie swojego funkcjonowania, przyszłości itp.
- poczucie pustki i/lub straty
- poczucie winy, wstyd

Warto, aby bliscy osób przeżywających kryzys psychiczny zachowali czujność i w razie zaobserwowania niepokojących symptomów zapewnili bliskiej osobie odpowiednie wsparcie psychologiczne.

Niezwykle ważne jest, aby osoba przeżywająca kryzys nie została w tej sytuacji sama i nie była pozbawiona wsparcia najbliższych, życzliwych jej osób. Niekiedy może wystarczyć wsparcie najbliższych, pod warunkiem, że są oni w stanie objąć osobę doświadczającą kryzysu szczególną ochroną i opieką.

W sytuacjach, gdy kryzys dotknął większej grupy ludzi np. całej rodziny, małżeństwa, grupy społecznej – takiego wsparcia zapewne będą potrzebowały wszystkie uczestniczące w nim osoby: tym samym mogą nie być w stanie udzielać sobie nawzajem wystarczającej pomocy.

Bardzo istotne jest wówczas zapewnienie szybkiego i profesjonalnego wsparcia z zewnątrz przez specjalistów: psychologa, psychoterapeuty, a także lekarza psychiatry. *źródło: Internet*

## **NIE CZEKAJ! DAJ SOBIE POMÓC!**

### **AKTUALNE DANE TELEADRESOWE PODMIOTÓW, REALIZUJĄCYCH ZADANIA Z ZAKRESU PORADNICTWA DOTYCZĄCEGO PROBLEMATYKI KRYZYSU PSYCHICZNEGO I PRZEMOCY W RODZINIE:**

- **Ogólnopolskie Telefoniczne Centrum Wsparcia dla osób w stanie kryzysu psychicznego – tel. 800 70 2222**
- **Ogólnopolskie Pogotowie „Niebieska linia” - tel. 800 120 002**
- **Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Grodzisku Dolnym – tel. 17 24 29 134**
- **Punkt Informacyjno-Konsultacyjny – Urząd Gminy Grodzisko Dolne, pokój nr 7, tel. 17 242 82 65 lub 604275390**
- **Ośrodek Interwencji Kryzysowej przy PCPR - Leżajsk, tel. 17 242 13 00**
- **Ośrodek Poradnictwa Specjalistycznego i Interwencji Kryzysowej MOPS Rzeszów, tel. 017 863 53 89**
- **SP ZOZ Centrum Profilaktyki i Terapii Uzależnień Rzeszów, tel. 17 858 11 81**



## Nasze dzieci – najcenniejszy skarb

**Narodziny dziecka wiążą się z ogromną radością, nowymi doświadczeniami, ale też wyzwaniem i ciężką pracą. Niemniej jednak wszyscy zgodzimy się z tym, że dziecko to pełna i pewna inwestycja w życie. Dziecko jest darem, jest dane i zadane rodzicom, aby ci nauczyli je radzić sobie w życiu i stawiać czoła przeciwnościom losu, kiedy dorośnie. Członkowie rodziny są dla siebie nawzajem na tej drodze życia ogromnym wsparciem. Dzieci potrzebują dobrego przykładu życia, aby odpowiedzialnie podjąć kiedyś obowiązki jako rodzice i opiekunowie. Dla prawidłowego rozwoju i relacji wzajemnej w rodzinie potrzebna jest bezpieczna i otwarta relacja z Bogiem całej rodziny, pozwalająca im docenić to, co posiada. Dzieci to żywy przykład na to, że Bóg istnieje. Bez jego wsparcia, by ich nie było.**

Życie rodzinne pisze różne scenariusze, niekiedy takie o których nie chcemy rozmawiać, ponieważ stanowią temat taboo, co nie oznacza, że nale-

ży pewne sprawy przemilczeć. Czasem trudno zdecydować się, co zrobić, kiedy dzieciom dzieje się krzywda. Targają nami niepewność i wątpliwości. Martwimy się, że w skutek naszych działań rodzina się rozpadnie, a dziecko trafi do domu dziecka. W takiej sytuacji wiele osób dochodzi do wniosku, że najlepiej się nie wtrącać. Pamiętajmy jednak, że być może jesteśmy jedyną osobą, która zauważyła, że dziecko potrzebuje pomocy. Zawsze możemy zwrócić się do instytucji, które mają obowiązek sprawdzić, co dzieje się w domu dziecka i jeśli jest taka potrzeba, udzielić pomocy dziecku i rodzicom. Ale żeby instytucje te mogły zacząć działać, muszą otrzymać informację, że rodzina potrzebuje wsparcia. Każdy z nas ma wiele możliwości, aby często w sposób anonimowy poinformować odpowiednie instytucje o sytuacji rodzinnej związanej z krzywdzeniem dzieci. Możemy o swoich podejrzeniach porozmawiać ze szkolnym pedagogiem w szkole do której uczęszcza dziecko, możemy powiadomić GOPS, wysłać pismo anonimowe do sądu rodzinnego z

opisem sytuacji oraz powiadomić policję lub prokuraturę.

W tym miejscu należy wskazać na kilka wybranych symptomów mogących świadczyć o przemoc wobec dziecka: regres w rozwoju i funkcjonowaniu dziecka, izolowanie się, apatia, zachowania autodestrukcyjne (samookaleczenia, próby samobójcze), trudności szkolne, depresja, lęk, uzależnienia, zaburzenia snu, zaburzenia odżywiania, moczenie się, zahamowania rozwoju fizycznego, spadek wagi.

Występowanie pojedynczych objawów sugerujących doświadczanie przemocy u dzieci na ogół nie jest dowodem na to, że dziecko doświadcza krzywdzenia, ale nasilenie się ich lub pojawienie kolejnych, zwiększa prawdopodobieństwo, że mamy do czynienia z krzywdzeniem dziecka.

*Chmura Adam*

### BEZPŁATNE POŁĄCZENIA Z NUMERAMI TELEFONÓW ZAUFANIA:

- Dla Dzieci i Młodzieży - 116 111
- Dla Rodziców i Nauczycieli w sprawach bezpieczeństwa dzieci - 800 100 100

## Zagroda Alpakiss zaprasza na spotkanie z alpakami

**AlpaKiss Grodziska Zagroda to wyjątkowe miejsce, gdzie można miło spędzić czas w towarzystwie alpak. W ofercie Zagrody znajdują się zajęcia edukacyjne, rekreacyjne i terapeutyczno-relaksacyjne dla placówek, szkół i przedszkoli oraz osób indywidualnych. Zajęcia prowadzi psycholog z certyfikatem alpakoterapeuty i terapeuty ręki dzieci i młodzieży.**

Coraz bardziej popularna w Polsce staje się alpakoterapia, tj. terapia wspomagająca, która ma na celu wzmocnić efektywność terapii, edukacji i rehabilitacji, w której motywatorem są alpaki. Zwierzęta oddziałują na sferę psychiczną, fizyczną, emocjonalną i społeczną. Alpakoterapia zalecana jest w szczególności osobom zestresowanym, przechodzą-

cym załamanie nerwowe, chorującym na depresję. Zalecana jest także dzieciom cierpiącym na całościowe zaburzenia rozwojowe, z opóźnieniem rozwoju psychoruchowego, upośledzeniem umysłowym, deficytami uwagi, zespołem Downa, zaburzeniami integracji sensorycznej oraz z dziecięcym porażeniem mó-



zgowym. U osób zdrowych kontakt z alpaką wywołuje m.in.: wydzielanie endorfin i poprawia nastrój. Zwierzęta są przygotowane do pracy z ludźmi i otwarte na kontakt z uczestnikami. Ich wełna jest hipoalergiczna i bezpieczna dla osób z alergiami.

Zagroda AlpaKiss czeka na wszystkich, tych małych i dużych, którzy pragną doświadczyć niezapomnianych przeżyć z tymi sympatycznymi zwierzętami. Nasza szeroka oferta na pewno trafi w potrzeby wszystkich zainteresowanych.

Zapraszamy pod adres Grodzisko Górne 475b. Więcej informacji uzyskają Państwo pod numerem tel. 660 596 499. Jesteśmy także na Facebooku: Alpakiss Grodziska Zagroda.

*AlpaKiss*



## WorldSkills KAZAŃ 2019

**Uczniowie z Koła Robotyki w Zespole Szkół im. prof. Franciszka Leji w Grodzisku Górnym, Agnieszka Pytel i Paweł Danak otrzymali powołanie do Reprezentacji Narodowej WorldSkills Poland na mistrzostwa świata w zakresie umiejętności zawodowych WorldSkills KAZAŃ 2019. To ogromne wyróżnienie do podjęcia którego intensywnie się przygotowują.**

WorldSkills to międzynarodowe, cykliczne wydarzenie, którego zadaniem jest promowanie umiejętności zawodowych. To największe tego rodzaju zawody na świecie. Towarzyszą im rozmaite prezentacje, pokazy, wystawy, konferencje i seminaria branżowe. Inicjatywa stwarza również niepowtarzalną możliwość do wymiany doświadczeń i dobrych praktyk, promocji osiągnięć, a także nawiązywania kontaktów. W WorldSkills KAZAŃ 2019 w 56 oficjalnych

konkurencjach bierze udział 1600 zawodników oraz 1500 ekspertów z ponad 60 krajów.

Nasi zawodnicy wystartują w kategorii juniorskiej Robotyka Mobilna w dniach 22 – 27 sierpnia w Kazaniu

w Rosji. Młodzież wylatuje 19 sierpnia pod opieką Lidera Zespołu konkurencji juniorskiej WorldSkills Poland Romana Matuszka oraz Eksperta konkurencji Robotyka Mobilna Jakuba Polańskiego – wychowanka Koła Robotyki w Grodzisku Górnym.

RM



## Zostań dawcą krwi

**Dzisiaj, jutro, za rok... Każdy kiedyś może potrzebować krwi. Nie da się jej niczym zastąpić, ale można się nią podzielić. Krew jest najcenniejszym darem, jaki możemy ofiarować drugiemu człowiekowi, dlatego zachęcamy do honorowego oddawania krwi. Szlachetną ideę krwiodawstwa promuje gminny witacz.**

Oddawanie krwi nie wiąże się z żadnym ryzykiem, jest BEZPIECZNE i nie stanowi zagrożenia dla Twojego zdrowia czy życia. Krew pobierana jest przy użyciu sprzętu jednorazowego użytku, przez profesjonalny personel medyczny, więc nic Ci nie grozi, a:

- ratujesz życie i zdrowie drugiego człowieka,
- za każdym razem gdy oddajesz

krw masz wykonywane badania laboratoryjne,

- w dniu oddania przysługuje Ci zwolnienie z pracy, udziału w zajęciach szkolnych,
- możesz uzyskać zwrot kosztów przyjazdu do Regionalnego Centrum

Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa lub najbliższego Terenowego Oddziału Centrum,

- otrzymujesz czekolady jako ekwiwalent kaloryczny.

Nie przechodźmy obojętnie obok placówek służby krwi oraz ruchomych punktów poboru. Odpowiednia stała rezerwa krwi to bezpieczeństwo nas wszystkich, gdyż nigdy nie wiadomo, w jakim momencie będziemy zmuszeni sami lub nasi bliscy z niej skorzystać.

Najbliższa placówka terenowa Regionalnego Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa znajduje się w Szpitalu Powiatowym w Leżajsku, ul. Leśna 22 (I piętro), tel. 17 2420307, godziny pracy 7.00-13.35; godziny rejestracji dawców 7.00-10.30.

MH





## Brała ryba nad zalewem

Już po raz kolejny wędkarze z powiatu leżajskiego oraz sąsiednich powiatów stanęli do walki o Puchar Starosty Leżajskiego. Tradycyjnie zawody odbyły się nad zbiornikiem wodnym „Czyste” w Grodzisku Dolnym, a ich organizatorem, wzorem ubiegłych lat było Koło Wędkarskie nr 37 „Pstrąg” w Grodzisku Dolnym.

Zawody odbyły się w niedzielny poranek 4 sierpnia. Udział w nich wzięło 25 wędkarzy, w tym trzech juniorów. Połów odbywał się na dwie wędkę metodą dowolną z wyłączeniem spinningu. Starosta ufundował cztery puchary: za trzy pierwsze miejsca oraz jeden w kategorii junior. Po 4-godzinnej rywalizacji miejsca na podium zdobyli wędkarze z grodzkiego koła wędkarskiego.

- 1 miejsce – Marek Chmiel – 6640 pkt
- 2 miejsce – Sławomir Buszta – 4040 pkt



- 3 miejsce – Stanisław Czop – 4000 pkt

W kategorii junior puchar zdobył Bartłomiej Ner – 4540 pkt.

Zawody zaszczylił swoją obecnością i wręczył puchary Starosta Leżajski pan Marek Śliż, po czym odbyło się wspólne

grillowanie.

Zarząd Koła Wędkarskiego nr 37 „Pstrąg” w Grodzisku Dolnym składa serdeczne podziękowanie panu Staroście za ufundowanie pucharów.

*Andrzej Sigda*

## Kolejna szansa na stypendium wójta

**Od 2013 roku uzdolnionym dzieciom i młodzieży z Gminy Grodzisko Dolne przyznawane są stypendia wójta gminy. We wrześniu rusza kolejna edycja.**

Gminny Program Stypendialny ma na celu wspieranie, docenianie i promowanie uzdolnionych uczniów, którzy osiągają wybitne wyniki w nauce, zajęciach artystycznych i sporcie oraz zaangażowanych w kulturę. Zgodnie z przyjętymi założeniami, stypendia przyznawane są dwa razy do roku.

Wniosek o stypendium może być złożony przez rodzica, organizację pozarządową, trenera czy też

dyrektora szkoły. Aktualny wzór wniosku oraz regulamin przyznawania stypendium znajduje się na stronie [www.grodziskodolne.pl](http://www.grodziskodolne.pl) w module Polecamy mieszkańcom.

Wnioski o przyznanie stypendium przyjmowane są w sekretariacie Urzędu Gminy w Grodzisku Dolnym do 20 września 2019 roku. Stypendium wypłacane jest jednorazowo za dany okres (półroczne szkolne). Jego wysokość ustalana jest zarządzeniem Wójta w ramach środków budżetowych przeznaczonych na ten cel.

MH

### GMINNA BIBLIOTEKA PUBLICZNA W GRODZISKU DOLNYM ZAPRASZA DO UDZIAŁU W KONKURSIE: „ZBIERACTWO GRODZISKIE”

Konkurs ma celu zebranie i udokumentowanie różnorodnych zbiorów kolekcjonerskich mieszkańców Gminy Grodzisko Dolne. Zapraszamy do udziału osoby, które są w posiadaniu ciekawych, oryginalnych bądź historycznych kolekcji. Mogą to być: monety, medale, karty, znaczki, starodruki, stare przedmioty itd.

Konkurs trwa do **15 września 2019r.** Więcej informacji można uzyskać pod tel. 17 24 36 037 i na stronie [www.biblioteka.grodziskodolne.pl](http://www.biblioteka.grodziskodolne.pl) Nagroda główna w konkursie to **TABLET.**



## Wakacyjne występy artystyczne

Wakacje to czas kiedy wokół organizowanych jest wiele imprez plenerowych, na które zapraszane są zespoły ludowe.

14 lipca w Tryńczy już po raz trzynasty odbył się Regionalny Przegląd Piosenki Biesiadnej i Gawędy, w którym wśród występujących kapel, gawędziarzy oraz zespołów wokально-instrumentalnych i wokalnych znalazł się Zespół Śpiewaczo-Obrzędowy „Leszczyńka” z repertuarem biesiadnym.

21 lipca fani folkloru po raz czternasty spotkali się w Łące, aby zaprezentować dorobek twórczości ludowej naszych Ojców w pieśni, tańcu i muzyce oraz podkreślić przywiązanie do tej bezcennej tradycji. Na scenie „Doliny Łąckiej 2019” wystąpiły kapele, wśród których znalazła się Kapela Ludowa „Grodziszczoki”.

28 lipca w Korniaktowie odbył się VI Jarmark Rękodzielników, Artystów, Rzemieślników i Hodowców, podczas którego na scenie można było usłyszeć m.in. Młodzieżową Kapelę Ludową z Grodziska Dolnego.

OK



## Wyłoniono dostawcę strojów ludowych

Ośrodek Kultury w Grodzisku Dolne w wyniku przeprowadzenia konkursu ofert na „Uszycie i dostawę strojów ludowych” – Zadanie ph. „Loboga, chłopaki, zagroście mi sztajera...” w ramach „Programu EtnoPolska 2019” wyłonił dostawcę:

FPUH „POLONEZ II” Beata Kalita  
Al. T. Rejtana 51A, 35 – 326 Rzeszów



Dofinansowano ze środków Narodowego Centrum Kultury w ramach programu „Kultura – Interwencje 2018. EtnoPolska”

# „Grodziszczoki” na Weselu Podkarpackim w Rymanowie

**W niedzielę 28 lipca w Amfiteatrze nad Czarnym Potokiem w Rymanowie-Zdroju odbyła się XII edycja Wesela Podkarpackiego.**

Podczas imprezy obrzęd weselny zaprezentowały: Zespół Regionalny „Wesele Krzemienickie” z Krzemienicy, Zespół Obrzędowy „Rymanowianie” z Ry-

manowa, Zespół Obrzędowy „Tkacze” z Wysokiej oraz Zespół „Grodziszczoki”, który przedstawił bramę weselną, biały wieniec oraz oczepiny. Prezentacje rozpoczął zwyczajowy korowód weselny wszystkich zespołów, a zakończyły wspólne tańce przy wtórze przybyłych kapel.

OK



## EPILOG I PROLOG

Wśród zgiełku dnia  
Wśród biegu dat  
Co odmieniają uciekający czas  
Nim staniesz na drugim brzegu  
Zatrzymaj się, zaczekaj na mnie u zbiegu dróg,  
Gdzie przeszłość z teraźniejszością wzięła ślub.  
Czy widzisz to zdjęcie czarno-białe?  
Tak wzruszające, sentymentalne  
Tu jestem ja  
A tu stoisz ty i ty i ty  
I cała grodziska klasa III b z roku 1961/62.  
Choć minęły dziesiątki lat  
I wspomnień szkolnych  
Nieco zatart się ślad  
To nie przypadek,  
Lecz zrzędzenie boskie  
Że mogę się dzisiaj  
W grodziskim środowisku  
Z przyjaciółmi spotkać.  
Mogę – bo na mej drodze  
Stała dusza pokrewna

I zapłonęła życziwa iskra  
Czyjegos serca.  
Ożywczy wicher potargał me myśli  
Odpłynęły szare godziny codzienności  
W wierszach i obrazach zakwitły  
Barwne kwiaty z ojczywego zagonu dla  
Poruszenia wrażliwej struny czyjegos serca.  
W symbiozie serc bratnich dusz  
Rozpłomienione myśli  
Natchnione słowa zaplcone w strofy wiersza.  
Wszystkie kolory tęczy  
Odzwierciedlone w obrazach  
Pozwoliły mi poszybować daleko  
Na niebosiężne wyżyny najczulszych uczuć  
Wiary w dobro człowieka  
Miłości, co nie zna granic  
I nadziei, co zawsze cierpliwie czeka!

Tymi słowy pragnę wyrazić mą serdeczną wdzięczność i złożyć gorące podziękowanie za niezapomniane chwile wzruszeń, jakich doznałam ze spotkania z koleżanką z pracy,

uczniami i tak licznie zgromadzonymi gośćmi na moim wernisażu w gościnnym wnętrzu Ośrodka Kultury w Grodzisku Dolnym. Dziękuję Pani Katarzynie Mach-Wawraszek – dyrektor Ośrodka Kultury i Pani Małgorzacie Burda-Król – inicjatorce tego twórczego wieczoru za tak elegancko i dostojnie przygotowany wernisaż. Dziękuję za piękną oprawę muzyczną młodym, zdolnym solistom, którzy treścią piosenek podkreślili wymowę moich wierszy. Nie mniej serdecznie dziękuję panu kamerzyście i fotografom, którzy uwiecznili te cudowne chwile, by ocalić je od zapomnienia. Dziękuję za obdarowanie mnie pięknymi kwiatami, które już stały się inspiracją do malowania. Dziękuję wszystkim, którzy włożyli wiele wysiłku w przygotowanie tej uroczystości.

Na zakończenie chcę zadedykować Wszystkim Państwu jeden z moich ulubionych wierszy, określających zarazem moją tożsamość.

## MY LUDZIE LWOWA

My, ludzie Lwowa  
Niepokorni i nieugięci  
Z gołębi sercem  
Otwartym na dłoni  
Z uśmiechem, co gości zawsze na twarzy.  
Do szpiku kości  
Gościnni i szczerzy.  
Na wskroś serdeczni i ofiarni  
W sercu mający coś z batiaara  
Duszę artysty i pisarza.  
Choć czasem chodzimy z głową w chmurach  
Na wskroś ofiarnym sercem  
Kochamy swoją Ojczyznę.  
My, ludzie Lwowa – jacy jesteście?  
Ci przedwojenni i ci dzisiejsi?  
Przedwojenni znani z literatury i opowieści  
A ci dzisiejsi –  
Jacy jesteście?  
Jedni wygnani, drudzy tutejsi  
Choć rozdzieleni – jedno ogniwo  
Nasze serca spaja.  
Miłość do miasta  
Wspólnych korzeni  
Jednaką tęsknotą nasze serca płoną  
Za polskim Lwowem  
I polską tu mową.

**z wyrazami wdzięczności  
Anna Korczyńska-Krysa**



## Dzieje wychodka (nie czytać przy jedzeniu!)

W czasach PRL-u, ale bywało, że i później, toalety dla pracowników i publicznie szalety zaopatrywano w pouczenia, m.in. takiej treści: „Na muszlę klozetową nie należy wchodzić nogami, lecz siadać jak na krześle, całym ciężarem ciała, tak aby pośladki całkowicie i dokładnie przylegały do deski klozetowej. Tułów powinien być wyprostowany, przy czym punkt ciężkości należy przenieść ze stóp na pośladki, kładąc ręce wzdłuż odpowiednich kolan. Należy starać się nie zmoczyć deski moczem, w tym celu należy przytrzymać ręką narząd moczowy, skierowując go do muszli. Przy korzystaniu z pisuaru należy podejść do niego jak najbliżej, pochylić się lekko do przodu, wyjąć całkowicie narząd moczowy, lekko nachylić się w dół i jego wylot umieścić w świetle otworu muszli. Strumień moczu skierować w dół i oddać mocz do ostatniej kropli. Zabrania się wstrząsania narządem wydalania moczu poza obrębem pisuaru.”

Mogło by się wydawać, że przedmiotem instrukcji jest jakaś maszyna hydrauliczna, potencjalnie niebezpieczna przy niewłaściwej obsłudze. Powyższy regulamin to prawdopodobnie rezultat urzędniczej manii obwarowywania sztywnymi procedurami każdej czynności. A może raczej wyraz frustracji i wkurzenia na flejtuchów załatwiających sprawy na chybił trafił? Starsi czytelnicy zapewne pamiętają dawne brudne dworcowe szalety, a w nich zięjącą dziurę w posadzce zamiast muszli, dokąd udanie się było aktem absolutnej konieczności niemożliwej do sprostowania.

Ściany publicznych toalet od zawsze stanowiły pożądany materiał dla amatorów „twórczości artystycznej”, jakby długo wyczekiwane ulżenie sobie budziło wenę wymagającą natychmiastowego uwiecznienia eksplozji natchnienia, zazwyczaj w formie co najmniej sprośnej, jeśli nie wulgarnej. Takie zapiski i rysunki doczekały się w naukach społecznych określenia – latryna i stanowią przykład, że pewne zachowania nie zmieniają się z upływem

wieków, gdyż nawet starożytni Rzymianie odczuwali ten sam impuls, o czym świadczą humorystyczne i wyuzdane mozaiki odkryte przez archeologów w rzymskich latrynach, tudzież rozmaite prywatne adnotacje.

Starożytnych różnił od nas stosunek do wypróżniania – nie uznawali tej czynności za sprawę intymną i wstydliwą, budowali więc olbrzymie toalety nawet z kilkudziesięcioma miejscami siedzącymi jedno przy drugim, gdzie przesiadując zbiorowo, w przerwach pomiędzy chwilami wymagającymi skupienia, prowadzono towarzyskie pogawędki z sąsiadami obu płci. Pod rzędem siedzisk przebiegał kanał z wodą, a do podcierania używano gąbek na kiju nasączonych słoną wodą, octem lub winem. Były to przedmioty wielokrotnego użytku. Rzymianie nie byli pierwszymi,



Rzymska latryna i królewska toaleta

k którzy uznali, że czynności wydalnicze należy ucywilizować wyznaczając ku temu odpowiednie miejsca z możliwością splukania fekaliów – 4,5 tys. lat temu na terenie Indii w ubikacje z dostępem wody zaopatrzone były niemal każdy dom. Niestety wraz z upadkiem Cesarstwa Rzymskiego niektóre zwyczaje, w tym korzystanie z latryn, poszły w Europie w zapomnienie i na wiele wieków zapanowała w tym względzie wolna amerykanka.

W średniowiecznych miastach fizjologiczne potrzeby załatwiano bez skrępowania i gdzie popadło, wszelkie nieczystości – z nocników, rzeźni, czy z kuchni, trafiały po prostu na ulice, a żeby nie grzęznąć w tej cuchnącej brei, rozkładano na nich deski, które zresztą dość często trzeba było wymieniać, gdyż szybko gnęły w mieszaninie błota i mazi. Przechodnie nauczeni cudzym lub nie daj Boże własnym doświadczeniem, głośno oznajmiali swoją lokalizację, co jakiś czas krzycząc „Idzie się!”, by powstrzymać ewentualne chluśnięcie z nocnika przez okno wprost na piechurę. W niektórych miastach próbowano regulować ten smrodliwy proceder wyznaczając określone pory na opróżnianie tych naczyń.

Na zamkach instalowano wychodki – drewniane ławy z okrągłą dziurą w środku, często mające połączenie z kanałem uchodzącym wprost do potoku. Z takiego ustępu korzystał Władysław Jagiełło, o czym wspomina kronikarz Jan Długosz: „Król po jedzeniu kładł się zwykle i oddawał odpoczynkowi. Sypiał długo, a wstawszy z łóżka, szedł prosto do wychodka, gdzie długo także wysiadując, wiele czynności układał lub załatwiał, a nigdy nie był przystępniejszym i łatwiejszym jak wtedy: przeto wszyscy korzystali zwykle z takiej pory dla wyjednania sobie tego, co im było pożądane”. Jak widać udzielanie audjencji z wyżyn wychodka zamiast tronu nie umniejszało jej rangi w oczach podwładnych i dobrze służyło negocjatorom. Niektórzy królowie udawali się do toalety z całym orszakiem, gdyż samotny wy-



pad stwarzał okazję dla knujących spiski przeciw władcy. Henryk Walezy, król Polski i Francji, w takich właśnie okolicznościach padł ofiarą morderstwa.

Ustępy nie były tak liczne w zamkach, jak obecnie toalety w rezydencjach, a że zamki zazwyczaj budowano duże, wyjście do wygodki oznaczało dłuższą wyprawę, na którą nie zawsze wystarczała chęć, a czasem, po hucznej zabawie, także siła. Kucanie po kątach było więc powszechne, nie budziło odrazy i sprzeciwu. W 1715 roku król Francji wydał rozporządzenie, aby raz w tygodniu służba uprzątała nagromadzone w korytarzach Wersalu odchody. Siła przyzwyczajenia, wynikająca z ogólnoeuropejskiego przekonania, że „we Francji szczyta się do komina” i załatwia na schodach kazała dworzanom ignorować znajdujące się w pałacu trzysta krzesel z nocnikami.

W XVI i XVII wieku, kiedy nagość zaczęto traktować z większym wstydem, sprawy fizjologiczne uznano za rzecz intymną, więc wychodki wznoszono w miejscach ustronnych, z dala od ludzkich oczu. W miastach wydawano rozporządzenia, aby każdy budynek wyposażać w ubikację z ujściem do szamba. W powszechnym użyciu były nocniki zwane również urynałkami, garnkami do łóżka lub kazuarami. Trzymano je w sypialni, albo w schowku, ale też niekiedy w kredensach w jadalni, aby po wyjściu pań po posiłku, raczący się alkoholem mężczyźni mogli w każdej chwili je wyjąć i skorzystać. W bogatych domach nocniki miały wyszukane formy i były wykonane z najdroższych materiałów. Nierzadko uboższa szlachta używała ich jako sosjerek lub waz do zupy. W Ameryce przyjęły się nieco później - pewien przyjezdny z Europy relacjonował, że kiedy prosił, aby mu przyniesiono do sypialni nocnik, usłyszał w odpowiedzi, żeby załatwił się przez okno, jak czynią inni. Kiedy uparł się, aby mu dostarczono jakieś naczynie, zaskoczona gospodyni przysłała z imbrykiem upominając surowo, żeby oddał z rana, bo będzie potrzebny do przyrządzania śniadania. W wielu bogatszych domach pojawiały się także tzw. sedziety, rejteradki lub

stolce – krzesła z poręczami, miękkim oparciem i otworem w siedzeniu, pod który wstawiano naczynie. W połowie XIX wieku pewien pastor wymyślił klozet ziemny- krzesło z otworem i zbiornikiem z suchą ziemią, której odmierzona dawka po pociągnięciu za sznurek maskowała odchody. Aż do połowy XIX wieku w miastach wodę dostarczano do domów wiadrami ze studni lub czerpano z pompy zainstalowanej w kuchni (wersja luksusowa). Brak wodociągów i kanalizacji, nie wynikający bynajmniej z niewiedzy, a raczej z niedbalstwa i konserwatywności, uniemożliwiał instalowanie splukiwanych klozetów, chociaż wynaleziono je już pod koniec XVI wieku. Podejście do wypróżniania ewoluujące stopniowo od braku skrępowania starożytnych i średniowiecznych, zgodnie z zasadą wahadła osiągnęło w XIX wieku krańcowy biegun – wydalanie stało się tabu. Mieszczanstwo i wyższe sfery, ulegając wyszukany konwenansom, uznali te czynności za nieeleganckie i nijak nie pasujące do wytwornych manier. I, jakby z pretensją do Stwórcy, że wyposażył człowieka w tak niesalonowy, ordynarny mechanizm, postanowili całą rzecz zataić. Wychodki z konieczności nadal instalowali ukrywając je gdzieś w zaułkach piętér kamienic, czy przy dziedzińcach. Elegantki prześcigały się w prowadzeniu domów otwartych, często spraszając gości na obiady, kolacje i popołudniowe herbatki. Można sobie wyobrazić, że gdy gospodyni zachęcała, aby jeść i pić, gość z niepokojem kalkulował, czy starczy miejsca w pęcherzu do powrotu do domu. O drogę do wygodki przecież nie wypadało spytać, a gdyby się znalazł ktoś mniej skrępowany i poprosił o wyjaśnienie lokalizacji przybytku, spowodowałby zmieszanie obecnych oraz zamieszanie, bo należało by zaopatrzyć delikwenta w zapałki i świecę, gdyby sprawa miała miejsce wieczorową porą. Niejeden po prostu wolał się ewakuować z towarzystwa, musząc się przy tym nagimnastykować zmyślając sensowny powód, by nie obrazić gospodarzy, czemu pewnie nie służyło, że stwarzał wrażenie „jakby kij połknął”.

W XIX wieku w miastach już nie wolno było wylewać zawartości nocników na ulice, tylko w ustępie lub do rzeki (w Poznaniu wyłącznie przy lewej stronie mostu na Warcie). Ubikacje zaopatrzone były w beczki, które co jakiś czas wywożono. Tymczasem ludzie prości na wsiach załatwiali się po prostu przed domem.

W czasach międzywojennych premier Polski Felicjan Sławoj Składkowski zainteresowany poziomem higieny chłopstwa, doprowadził do uchwalenia prawa nakazującego budowę ubikacji przy każdym domu na wsi, proponując formę małej budki z deską z otworem w środku – odtąd przez dłuższy czas takie przybytki zwano sławojkami. Mimo ogromnego postępu, dziś nadal około 1,2 mln Polaków nie ma łazienki, czyli również splukiwanej toalety, więc korzysta z podobnych ustępów.

Pomysł na produkcję papieru toaletowego pojawił się w USA w połowie XIX wieku. Obecnie wydaje się on czymś zwyczajnym, powszechnym i niezbędnym, gdy tymczasem tylko około 30% ludności świata ma do niego dostęp. Dawniej korzystano z tego, co było w naturze – Eskimosi z mchu i śniegu, Arabowie z otoczków (należało się podtrzeć lewą ręką nieparzystą ilość razy), rybacy z muszli małży, poza tym z liści, patyków, wełny, czy bawełny.

Pradawne wygodki stanowią pożądany obiekt badawczy dla archeologów. Natrafienie podczas wykopalisk na ich ślady daje szansę odkrycia różnych przedmiotów, których ówczesni ludzie pozbywali się wrzucając do kloaczego dołu, a które dzięki specyficznym właściwościom fizykochemicznym panującym w latrynie często pozostają w nienaruszonym stanie. Badania z innych dziedzin pozwalają z kolei określić, co ludzie jedli i na co chorowali.

W jednym z majątków na ziemi łomżyńskiej na wychodku widniała taka inskrypcja: „Tu jest skład wszelkich starań i zabiegów ludzkich”. Polecam do przemyślenia.

*Małgorzata Majka*





# Drzwi Naszego Domu są już otwarte

Środowiskowy Dom Samopomocy - Filia w Zmysławce ogłasza nabór uczestników.

O miejsce w placówce mogą ubiegać się dorośli osoby przewlekłe psychicznie chore, osoby z niepełnosprawnością intelektualną oraz osoby z niepełnosprawnością sprzężoną i spektrum autyzmu.

**Wszelkich informacji o zasadach przyjęcia oraz pobytu w Domu udziela personel ŚDS w placówce oraz telefonicznie**

**JEŚLI SZUKASZ**

- ✓ Fachowej pomocy
- ✓ Zrozumienia
- ✓ Akceptacji
- ✓ Giekkawej formy spędzenia czasu

**PRZYJDŹ! ZOBACZ!! SKORZYSTAJ!!!**



ŚDS jest placówką pobytu dziennego. Funkcjonuje od poniedziałku do piątku w godzinach 7:30 - 15:30

## Dane kontaktowe:

Środowiskowy Dom Samopomocy w Laszczynach - Filia w Zmysławce  
37-306 Grodzisko Dolne  
Zmysłowska 68

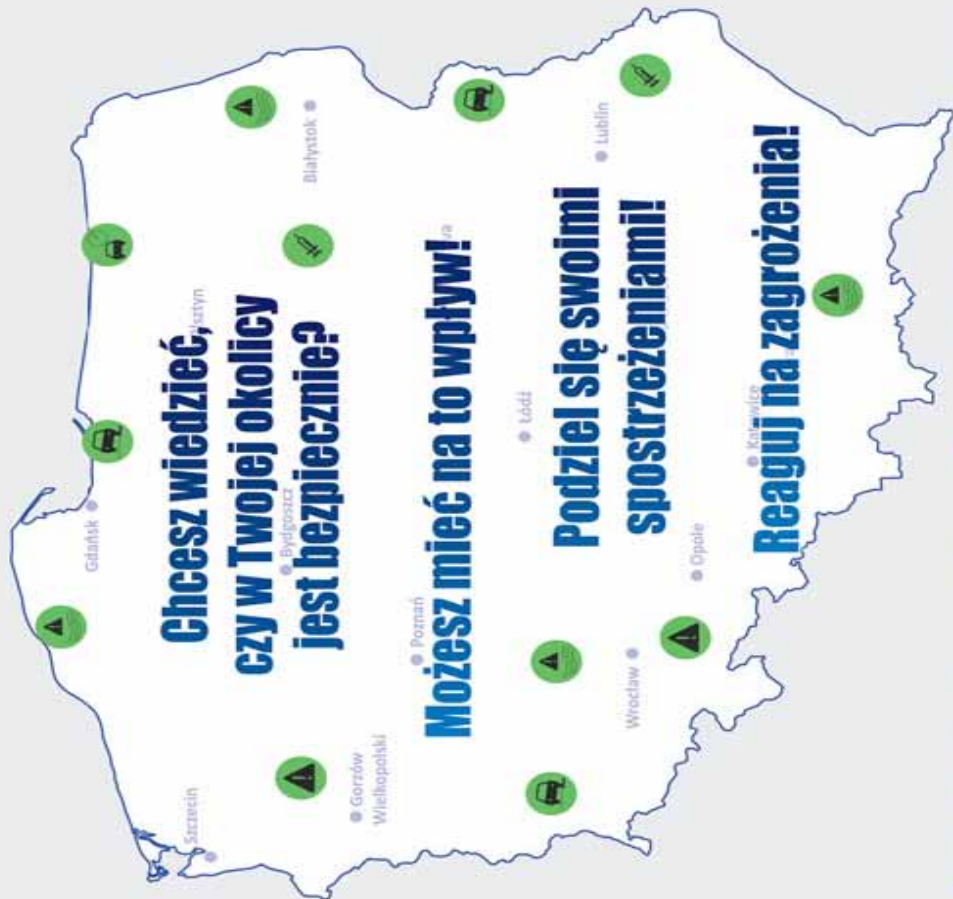
Tel: 17 240 1062  
Tel: 533 180 666, 570 990 524  
Email: sdslaszczyn@interia.pl  
www.sdslaszczyny.pl



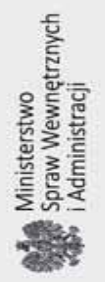
Osoby zainteresowane Naszą ofertą dla siebie lub swoich bliskich, prosimy o kontakt.

**Nie Bądź Sam Czekamy na Ciebie**

# Krajowa Mapa Zagrożeń Bezpieczeństwa



**Odwiedź Krajową Mapę Zagrożeń Bezpieczeństwa**  
[www.policja.pl](http://www.policja.pl)





# NARKOTYKI & DOPALACZE ZABIJAJĄ!

**PAMIĘTAJ!!  
NARKOTYKI I DOPALACZE MOGĄ POWODOWAĆ:**

- DEPRESJE,
- ZMIANY SKÓRNE I WYMIOTY,
- DUSZNOŚCI,
- DRGAWKI,
- ZATRZYMANIE SERCA,
- I ŚMIERĆ. BOLEŚNĄ..... ALBO W TRAKCIE ŚNU.

## NIE MA FAŁI

JEST



FAŁA

## SZKODA CIĘBIE

## NA TAKIE PATOKLIMATY!



Kampania Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji finansowana ze środków „Programu ograniczania przestępczości i aspołecznych zachowań Razem bezpieczniej im. Władysława Stasiaka na lata 2018-2020”

# OBJAWY, KTÓRE MOGĄ ZANIEPOKOIĆ

- ZŁE SAMOPOCZUCIE, BRAK CHĘCI DO ŻYCIA, DEPRESJA;
- WYGLĄD OCZU (ZACZERMIENIONE SPOJÓWKI LUB BRZĘGI POWIEK, ŁZAWIENIE, OPADNIĘCIE POWIEKI, NADMIERNE ROZSZERZENIE LUB ZWĘŻENIE ŻRENIC, POWOLNA REAKCJA ŻRENIC NA ŚWIATŁO, OCZOPLĄS PRZY WPATRYWANIU SIĘ W STAŁY PUNKT);
- STANY EUFORyczne, GADATLIWOŚĆ, A NASTĘPNIE OTEPIENIE I APATIA;
- ZMIANA NAWYKÓW ŻYWIENIOWYCH - BRAK APETYTU LUB OBJADANIE SIĘ;
- KŁOPOTY W SZKOLE, WAGARY, POGORSZENIE OCEN;
- PRÓBY WYŁUDZANIA LUB PODBIERANIE PIENIĘDZY NA NIEOKREŚLONE WYDATKI;
- NIEUZASADNIONE ATAKI ZŁOŚCI, AGRESJI;
- WYCHODZENIE Z DOMU NA KRÓTKO, POPRZEDZONE DZWONKIEM DOMOFONU LUB TELEFONEM OD NIEZNANEJ OSOBY;
- WPROWADZENIE DO SŁOWNICTWA NOWYCH ZWROTÓW, CZĘSTO NIEZROZUMIALYCH DLA DOROSŁYCH, TZW. SŁANGU NARKOTYKOWEGO;
- POJAWIENIE SIĘ W DOMU NOWYCH AKCESORIÓW, TYPU LUFKI, SREBERKA, MAŁE WORECZKI Z ZAMKNIĘCIEM STRUNOWYM, TZW. DILERKI, ITP.;
- ZMIANA ZAPACHU CIAŁA

# ZADZWOŃ PO POMOC

- **800 060 800**  
INFOLINIA GŁÓWNEGO INSPEKTORA SANITARNEGO
- **800 100 100**  
TELEFON DLA RODZICÓW I NAUCZYCIELI W SPRAWIE BEZPIECZEŃSTWA DZIECI
- **800 12 12 12**  
DZIECIĘCY TELEFON ZAUFANIA RZECZNIKA PRAW DZIECKA
- **112**  
NUMER ALARMOWY W SYTUACJI ZAGROŻENIA ZDROWIA LUB ŻYCIA



Kampania Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji finansowana ze środków „Programu ograniczania przestępczości i aspołecznych zachowań Razem bezpieczniej im. Władysława Stasiaka na lata 2018-2020”



Leżajskie **Stowarzyszenie** Rozwoju

Fundusz  
Pożyczkowy

# Niskooprocentowane Pożyczki inwestycyjne

## dla mikrofirm

współfinansowane ze środków publicznych

- Kwota pożyczki do **100 000 zł**
- Prowizja **0%**
- Maksymalny okres spłaty **do 60 miesięcy**
- Bezpłatna pomoc w przygotowaniu wniosku o pożyczkę
- Nie wymagamy wkładu własnego
- Czas na rozpatrzenie wniosku  
- do 10 dni od złożenia kompletu dokumentów

# 1% - 1,17% OPROCENTOWANIE

Szczegółowe informacje

**Leżajskie Stowarzyszenie Rozwoju**

ul. Targowa 9, 37-300 Leżajsk  
tel. 17 242 79 08 | lsr@lsr.pl

tel. 513 025 838 | 501 251 756

[www.lsr.pl](http://www.lsr.pl)

# sezamek

wszystko dla dzieci

## Mega Oferta!

500 ZŁ

ROBĄC ZAKUPY POWYŻEJ 5% RABATU  
OTRZYMUJĄ PAŃSTWO

KRZESEŁKA DO KARMIEŃIA

ROWERKI

ODZIEŻ

ZABAWKI

AKCESORIA DLA NIEMOWŁĄT  
ART. SZKOLNE

GIEDLAROWA 278

TEL. 17 242 58 90

sklep@sezamek-zabawki.pl

## WSZYSTKO CZEGO POTRZEBUJĄ PAŃSTWO DLA WASZYCH POCIECH!

ZAPRASZAMY  
NA ZAKUPY!!

**sezamek**  
wszystko dla dzieci

NAJLEPSZY WYBÓR!  
NAJNIŻSZE CENY!

ŁÓŻECZKA

MATERACE

POŚCIELE

WÓZKI

FOTELIKI

CHODZIKI



## POJAZD 3W1

## 134,90 ZŁ

REKLAMA PŁATNA